

Sygn. akt I C 316/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Wojciech Waclaw

Protokolant p.o. sekr. sąd. Natalia Anielska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko A. T.

o uznanie umowy za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda zawartą między pozwaną A. T.a K. T.umowę darowizny udziału wynoszącego 1/2 części nieruchomości położonej w S.przy ul. (...)stanowiącej działkę nr (...)dla której Sąd Rejonowy w S.prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), a która to umowa została zawarta w dniu (...)przed notariuszem w Kancelarii Notarialnej notariusza K. S.i wpisana w Repertorium (...) - celem ochrony i zaspokojenia wierzytelności powoda w łącznej kwocie 93 922,71 zł wraz z odsetkami, jaka to wierzytelność objęta została prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia (...). wydanym w sprawie (...);

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 601 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

UZASADNIENIE

Powód K. J.wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny udziału w 1/2 własności nieruchomości położonej w S., ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w S.Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu (...), w Kancelarii Notarialnej K. S., z siedzibą w S., pomiędzy pozwaną jako obdarowaną i dłużnikiem powoda K. T.jako darczyńcą, dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wskazana w pozwie wierzytelność w wysokości 93.922,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia (...) do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądań pozwu powód wskazał, że w dniu(...)wystąpił z powództwem przeciwko członkom zarządu spółki (...) Sp. z o.o., w tym K. T., gdyż postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko tej spółce okazało się całkowicie bezskuteczne. Jak wskazał powód, uzyskał on przeciwko K. T.prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia (...), zasądający na jego rzecz kwotę 93.922,71 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania w wysokości 8.314 zł. Jednak po tym, jak dłużnik dowiedział się o toczącej się przeciwko niemu sprawie, nieodpłatnie przekazał na rzecz pozwanej – swojej siostry, należący do niego udział wynoszący 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości opisanej w księdze wieczystej KW nr (...), położonej przy ul. (...)w S., oznaczonej jako działka nr (...)o powierzchni 0,05 ha.

Wedle twierdzeń pozwu, dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli – powoda, gdyż wiedział już o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu sądowym. Poza tym pozwana jest dla dłużnika osobą bliską, która otrzymała przedmiotową nieruchomość na podstawie darowizny. Tym samym, zdaniem powoda, zostały spełnione

wszystkie przesłanki przemawiające za uznaniem umowy darowizny nieruchomości za bezskuteczną w stosunku do niego na mocy art. 527 k.c. (k. 3-9)

W odpowiedzi na pozew pozwana A. T. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe pozwana przyznała, że jest siostrą dłużnika K. T., a nadto, iż darował jej opisaną w pozwie nieruchomość. Pozwana podniosła przy tym, że wskutek uczynionej na jej rzecz darowizny, nie wzbogaciła się w żaden sposób, a to z uwagi na wielkość ciężącego na nieruchomości zadłużenia hipotecznego, które przekracza wartość samej darowizny (500.000 zł).

Jednocześnie pozwana zaznaczyła, że otrzymując sporny udział w nieruchomości, nie miała żadnych informacji o sytuacji majątkowej swojego brata – dłużnika. Wedle twierdzeń pozwanej, brat przekazał jej udział w tejże nieruchomości, bowiem zamierzał na stałe przenieść się do innego kraju i jego wolą było, aby władała w pełni całą nieruchomości, a ponadto darowizna ta była wykonaniem wcześniejszego przyrzeczenia uczynionego jej w tym zakresie (kilka lat wcześniej). (k. 61-64)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu (...)powód zawarł umowę z (...) Sp. z o.o.w W., na podstawie której pożyczył tej spółce kwotę 50.000 zł na okres do dnia (...)Przedmiotowa pożyczka została oprocentowana w wysokości stałej 24 % na czas 12 miesięcy. Następnie wyżej opisana umowa została przedłużona do (...)

(bezsporne, umowa pożyczki z dnia (...) – k. 12-15; aneks do umowy pożyczki – k. 16; zeznania K. J.w charakterze strony powodowej – k. 85 v.; częściowo zeznania świadka K. T.– k. 85-85 v.)

Nakazem zapłaty z dnia (...)wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w O.zasądził na rzecz K. J.od (...) Sp. z o.o.w Ł.kwotę 89.162,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...)do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w wysokości 4.732 zł (sygn. akt I Nc 95/11).

(bezsporne , nakaz zapłaty wydany w sprawie o sygn. akt(...) – k. 17)

Powołując się na wyżej wskazany tytuł wykonawczy, pismem z dnia (...), powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko (...) Sp. z o.o.w Ł..

Jednak prowadzone przeciwko dłużnej spółce postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne z uwagi na brak majątku, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić. Takiego majątku spółki nie udało się ustalić także w wyniku przeprowadzonego postępowania o wyjawienie majątku.

(dowód: wniosek o wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji – k. 18-19; informacja komornika z dnia (...)– k. 20; wniosek o wyjawienie majątku – k. 21-22; informacja komornika z dnia (...) – k. 25; wykaz majątku – k. 26-29)

Pismem z dnia (...) powód wezwał członków zarządu spółki (...) Sp. z o.o.w Ł., tj. A. P.i K. T., do uiszczenia na jego rzecz kwoty 116.721,91 zł, terminie 7 dni.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia (...)) wraz z dowodem nadania – k. 23-24 i k. 30)

Nakazem zapłaty z dnia (...). Sąd Okręgowy w O. nakazał pozwanym A. P.i K. T., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 93.922,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 89.162,36 zł od dnia (...) do dnia zapłaty,

- 4.732 zł od dnia (...).r. do dnia zapłaty,

- 28,35 zł od dnia (...). do dnia zapłaty,

oraz kwotę 4.792 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniosłu w tymże terminie sprzeciw (bezsporne , akta sygn. akt (...)).

Odpis przedmiotowego nakazu zapłaty został doręczony pozwanemu K. T.w dniu (...)przy czym przesyłkę odebrał jego ojciec zamieszkały pod tym samym adresem co córka A. T.(ona odebrała inną przesyłkę – wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pisma). Pozwany K. T.złożył sprzeciw od wyżej wskazanego nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu poprzez jego podpisanie i nadesłanie odpisu. Postanowieniem z dnia(...) pozwanemu K. T.przywrócono termin do złożenia sprzeciwu.

Po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanego w sprawie o sygn. akt (...), Sąd Okręgowy w O. zasądził od pozwanego łączną kwotę 93.922,71 zł na warunkach wskazanych jak w wyżej opisanym nakazie zapłaty, z tym, że koszty procesu określił łącznie na 8.314 zł (co do kwoty 4.792 zł odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z A. P.).

(dowód: nakaz zapłaty wydany w sprawie (...)- k. 31; zażalenie pozwanego – k. 32-33; wyjaśnienie pozwanego z dnia (...)i (...)- k. 34-35; rezygnacja z funkcji członka zarządu – k. 36; postanowienie o przywróceniu pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu – k. 37; odpis wyroku z dnia (...). – k. 38; dowód doręczenia nakazu – k. 57 i dowód doręczenia wezwania – k. 64 akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w O.pod sygn. (...)- załącznik do akt niniejszej sprawy)

W dniu (...)w Kancelarii Notarialnej K. S.z siedzibą w S., K. T., działając przez swojego pełnomocnika ojca G. T., darował swojej siostrze - pozwanej A. T., cały przysługujący mu udział w 1/2 własności nieruchomości położonej w S., ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), o powierzchni 0,0500 ha, zabudowanej budynkiem handlowo-usługowym o powierzchni użytkowej 483,20 m², dla której Sąd Rejonowy w S.Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...)(Rep. (...)). Wartość przedmiotu darowizny została określona na 500.000 zł. Na mocy wyżej opisanego aktu notarialnego pozwana stała się wyłączną właścicielką opisanego nieruchomości (wcześniej posiadała 1/2 udziału).

We wspomnianej umowie darowizny wskazano, że w księdze wieczystej została wpisana na rzecz Banku (...) S.A.hipoteka umowna łączna kaucyjna do kwoty 975.000 zł na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki (powyższa hipoteka współobciąża inną księgę wieczystą). Nadto wpisano w niej ostrzeżenie, iż w stosunku do przysługującego darczyńcy udziału w nieruchomości wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne w sprawie (...) z wniosku wierzyciela Banku (...) S.A.

(dowód: umowa darowizny z dnia (...) – k. 43-45; wyciąg z treści księgi wieczystej – k. 46-50 i k. 71-73; zeznania A. T.w charakterze strony pozwanej – k. 85 v.-86; częściowo zeznania świadka K. T.– k. 85-85 v.))

Następnie powód wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko K. T., w trakcie którego dowiedział się o treści zawartej umowy darowizny z dnia (...)

(dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia (...)- k. 39-40;wezwanie do uiszczenia zaliczki na wydatki – k. 41; zajęcie wierzytelności – k. 42)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem zaskarżenia przez powoda była czynność prawna dokonana przez dłużnika K. T., która spowodowała umniejszenie jego majątku, skutek czego stał się on niewypłacalny.

Przepisy kodeksu cywilnego zawierają stosowne instrumenty ochrony interesów wierzycieli przeciwko niesumiennym dłużnikom i w ocenie Sądu (i wbrew stanowisku pozwanej), odpowiednie instytucje powyższemu służące miały pełne zastosowanie na tle stanu faktycznego ustalonego w sprawie niniejszej.

Podstawowym przepisem regulującym możliwość zaspokojenia się z mienia, które wyszło z majątku dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela jest art. 527 §1 kc który to stanowi, iż gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Unormowanie to zawiera w sobie podstawowe przesłanki dające możliwość ubiegania się na drodze sądowej o przedmiotową ochronę, przy czym w razie zaistnienia określonych zdarzeń czy okoliczności, warunki stosowania przedmiotowego przepisu ulegają pod względem procesowym znacznemu złagodzeniu, czy też w ogóle eliminacji.

Do darowizny bowiem jako czynności nieodpłatnej (co miało miejsce w niniejszej), zastosowanie znajdzie przepis art. 528 kc, przy czym również pełne zastosowanie będzie miał przepis art. 529 kc.

Zgodnie z zawartym w art. 528 kc uregulowaniem, jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Warunkiem zatem niezbędnym dla skutecznego domagania się ochrony wynikającej ze wzmiankowanego unormowania jest zaistnienie związku pomiędzy czynnością dokonaną przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli, a uzyskaną przez osobę trzecią korzyścią majątkową. Przesłanką konieczną jest przy tym, by ta korzyść majątkowa miała charakter bezpłatny. Okoliczność ta (tj. rzeczona bezpłatność) ma fundamentalne procesowo znaczenie, o tyle iż zwalnia wierzyciela od obowiązku wykazywania złej wiary osoby trzeciej, o której mowa w art. 527 § 1 kc, a osoba trzecia nie może bronić się przez wykazanie, że nie wiedziała lub nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Taka regulacja zawiera więc najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela.

Punktem wyjścia w tej mierze jest więc prawidłowe ustalenie, czy dłużnik w istocie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, co ma miejsce wtedy gdy wie, że w następstwie jego działania może dojść do stanu tegoż pokrzywdzenia. Dłużnik musi sobie zdawać sprawę, uświadamiać sobie, że skutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzyciela z jego majątku.

Pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być przy tym objęte zamiarem dłużnika (wyjątek art. 530 kc), a wystarczy natomiast, żeby dłużnik to pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Ponadto świadomość pokrzywdzenia wierzyciela musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej, choć jednocześnie nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela, gdyż wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10.01.1995 r. o sygn. akt: AGr 1014/94, OSP 1995 r., nr 10, poz. 206).

Ciężar dowodu świadomości dłużnika spoczywa na wierzycielu, to wierzyciel musi wykazać, że dłużnik wiedział o istnieniu wierzyciela oraz, że znał skutek dokonywanej przez niego czynności w postaci usunięcia z jego majątku aktywów nadających się do zaspokojenia. Na tej podstawie można opierać domniemanie faktyczne, że miał on przy założeniu przeciętnego rozeznania świadomość pokrzywdzenia wierzyciela.

Okoliczności ustalone w sprawie nie pozostawiają wątpliwości co do tego, iż działanie dłużnika charakteryzowało się świadomością pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu powołanych wcześniej przepisów, nie zostały zaś w toku postępowania przedstawione jakiegokolwiek okoliczności, które tę oczywistą sytuację miałyby poddawać w wątpliwość.

(zasadniczym argumentem przedstawionym przez stronę pozwaną, był właśnie brak po stronie zarówno dłużnika jak i pozwanej, wiedzy co do tego, że zbywca ze świadomością pokrzywdzenia działał).

Na fakt, iż w dniu (...) czyli na dzień dokonania przez dłużnika czynności prawnej, wiedział i oni o istnieniu wierzyciela legitymującego się tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko nim wskazuje szereg przedstawionych niżej okoliczności.

Przede wszystkim przemawia za powyższym w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości chronologia i logika ciągu zdarzeń biorących swój początek choćby w chwili i po wszczęciu postępowania w sprawie gospodarczej, gdzie po stronie pozwanej występował dłużnik zbywający udział w nieruchomości.

Jak bowiem wynika z przebiegu postępowania w tejże sprawie nakaz zapłaty przeciwko m.in. dłużnikowi zapadł w dniu (...)i odpis przedmiotowego nakazu zapłaty został doręczony pozwanemu K. T.w dniu (...)przy czym przesyłkę odebrał jego ojciec zamieszkały pod tym samym adresem co córka A. T.(ona odebrała inną przesyłkę – wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pisma).

Pozwany K. T. (czemu nie zaprzeczył na rozprawie) osobiście złożył sprzeciw od wyżej wskazanego nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu poprzez jego podpisanie i nadesłanie odpisu, co oznacza ni mniej ni więcej jak oczywiste i pewne powzięcie wiadomości o treści zapadłego nakazu.

Należy więc uznać że już w tym dniu dłużnik dowiedział się, że nakaz jest dla niego niekorzystny, gdyż zasądza całą kwotę żadaną przez powoda.

Nie przypadkiem zresztą złożone zażalenie z dnia (...)dotarło do Sądu w dniu (...)w sytuacji gdy umowa została sporządzona dniu (...).

Należy tu wskazać, iż z reguły zawarcie aktu notarialnego wymaga wcześniejszego umówienia się z notariuszem i przygotowania dokumentów.

Data tych przygotowań zbiega się w sposób wyjątkowy z datą wysłania zażalenia – wniosku o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu.

Dłużnik bowiem sporządził zażalenie i wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków, mając świadomość odrzucenia sprzeciwu od zapadłego przeciwko niemu nakazu.

W tym samym też dniu tj (...), jak wynika z treści aktu notarialnego, sporządził pełnomocnictwo do dokonania darowizny jak też pozyskał niezbędną do aktu notarialnego dokumentację w postaci wypisu z rejestru gruntów.(k. 77 akt sprawy gospodarczej oraz k. 44 akt sprawy)

Powyżej wskazane relacje czasowe w ocenie Sądu tworzą ze sobą nierozzerwalny, spójny i logiczny łańcuch zdarzeń wskazujący na to, iż dłużnik nie tylko wiedział o istnieniu umocowanego co najmniej nieprawomocnym przeciw niemu tytułem egzekucyjnym wierzyciela ale także obok czynności zmierzających do unicestwienia tego tytułu przedsięwziął równoległe czynności przygotowawcze do dokonania darowizny.

Przy dokonywaniu czynności zdawał zatem sobie sprawę z tego, że jego czynność z konieczności spowoduje pokrzywdzenie wierzyciela.

W tym stanie rzeczy nie sposób nie przyjąć, że dokonana przez niego w tym dniu czynność prawna została dokonana w nieświadomości pokrzywdzenia.

Na taką, a nie inną ocenę faktów nakładają się kolejne, niemniej istotne z punktu widzenia całościowej oceny materiału dowodowego okoliczności, a w szczególności fakt, że decyzja co do przekazania udziału w nieruchomości zapadła nagle.

Dłużnik bowiem nie usiłował sprzedać wcześniej udziału w nieruchomości i nie potrafił wytłumaczyć racjonalnie podjętej decyzji o darowiznie, tym bardziej, iż nawet po stronie obdarowanego brak było uzasadnionej obiektywnie po temu potrzeby gospodarzej.

Nie sposób zatem uznać, by nagle miał podjąć decyzję o porządkowaniu spraw rodzinnych poprzez darowanie swego udziału siostrze przy niewątpliwie złej sytuacji majątkowej i wszczętym już postępowaniu egzekucyjnym. (darowizna zresztą jest wobec egzekwującego wierzyciela z mocy art. 930 kpc nieskuteczna.)

Przeciwnie, w ocenie Sądu to uzyskanie informacji o przebiegu postępowania z powództwa powoda dało impuls do pospiesznego jak się wydaje darowania swego udziału.

Okoliczności ustalone w sprawie w sposób zatem nie budzący wątpliwości wskazują, że dłużnik miał świadomość, że podejmowane przez niego czynności prawne spowodują niemożność zaspokojenia wierzyciela z ich majątku, a w efekcie pokrzywdzenie wierzyciela.

Kodeksową definicję pokrzywdzenia wierzyciela zawiera zresztą art. 527 § 2 kc zgodnie z którym to czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Chodzi tu o niewypłacalność dłużnika, czyli aktualny brak możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych. „Niewypłacalność w wyższym stopniu” oznacza z kolei, że w zasadzie każde istotne, bez względu na jego rozmiar, powiększenie niewypłacalności stanowi pokrzywdzenie wierzycieli, niewypłacalność zaś nie musi ulec powiększeniu o całą wartość przedmiotu czynności prawnej dokonanej przez dłużnika.

Czynność prawna dłużnika musi stanowić warunek jego niewypłacalności. Dokonana przez dłużnika umowa darowizny jest niewątpliwie jedną z przyczyn większej jego niewypłacalności.

O niewypłacalności dłużnika w niniejszej sprawie świadczą choćby jego zeznania z których to wynika, iż posiadany udział był jedynym spieniężalnym i realnie egzekwowalnym składnikiem majątku, co jest okolicznością bezsporną.

Mając na uwadze, że pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, czyli wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej (por. wyrok SN z 2001.03.22, sygn. akt V CKN 280/00, opubl. LEX nr 52793), podkreślić należy, iż do chwili obecnej wierzyciel nie został zaspokojony, trudno więc nie uznać, że wierzyciel nie jest pokrzywdzony nie mogąc swojego roszczenia zrealizować przez ten czas.

Należało się końcowo odnieść do zarzutu istniejących hipotek, które to mają przekraczać wartość darowanego udziału.

Prawdą bowiem jest, iż na przedmiotowej nieruchomości (co jest okolicznością bezsporną) ciąży hipoteka w kwocie 975 tys. zł tytułem umowy pożyczki, co wynika z zapisów zawartych w ogólnodostępnym systemie ewidencji ksiąg wieczystych oraz kopii aktu notarialnego.

Jakkolwiek też w pewnych sytuacjach taki zarzut może być skutecznie podniesiony, to jednakże nie na tle stanu faktycznego sprawy niniejszej.

Zauważyć bowiem należy, iż dla podniesienia takiego zarzutu musiałyby być ponad wszelką wątpliwość udowodnione, iż w razie wszczęcia przez wierzyciela (tj. powoda) egzekucji do udziału w oparciu o treść wyroku uwzględniającego żądanie ze skargi paulińskiej, wierzyciel nie uzyskałby jakiegokolwiek, nawet najmniejszej kwoty.

Prawdą jest, iż do udziału powoda przed zawarciem umowy darowizny została wszczęta egzekucja z wniosku Banku (...) SA.

Jednakże dotyczy ona należności nie zabezpieczonej hipoteką, a zatem nie korzystającej z pierwszeństwa w zaspokojeniu zgodnie z treścią art. 1025 kpc. Powyższe oznacza, iż powód realizując swój tytuł względem dłużnika będzie uczestniczył w planie podziału stosownie do zasady proporcjonalności określonej w art. 1026 kpc in fine.

Jeśli zaś chodzi o hipotekę kaucyjną, to jakkolwiek brak czynnego uczestniczenia wierzyciela hipotecznego w toczącej się egzekucji (tj. bez złożenia tytułu wykonawczego) nie niweczy jego praw do uwzględnienia przy podziale sumy uzyskanej z nieruchomości (por. art. 1036 kpc) - nie jest proceduralnie przewidywana sytuacja bezwzględnego nakazu wypłacenia kwoty hipoteki na ręce wierzyciela hipotecznego, a jedynie wprowadzenie w tym zakresie stanu swoistego zawieszenia efektywnego definitywnego planu podziału co do kwoty podlegającej złożeniu do depozytu, która to będzie podlegała uregulowaniu art. 1038 § 1 kpc.

Po upływie też okresu uzasadniającego korzystanie z hipoteki, w razie niezłożenia przez wierzyciela stosownego tytułu, (np. w razie uregulowania długu zabezpieczonego hipotecznie) kwota depozytu będzie podlegała dalszemu rozdzieleniu pomiędzy innych wierzycieli (tu powoda), bądź w razie ich braku, zwrotowi na rzecz dłużnika. (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 stycznia 2008 r. - III CZP 134/07 - OSNC 2009/1/8, Biul.SN 2008/1/12, Wspólnota 2008/7/44, M.Prawn. 2008/19/1030).

Nie ma tu zatem żadnego automatyzmu, jeśli chodzi o „bezpowrotną” niemożność efektywnego zaspokojenia się powoda w toku ewentualnego przyłączenia się do egzekucji z udziału w darowanej nieruchomości, a przeciwnie, owa możliwość bądź niemożność zaspokojenia uzależniona jest od wielu nieprzewidzianych na chwilę orzekania okoliczności.

Oprócz bowiem skali realnego zadłużenia i wymagalności długu z tytułu pożyczki zabezpieczonej hipoteką wchodzi tu w rachubę taki element jak hipoteka łączna (bowiem hipoteka równolegle obciąża inną nieruchomość) co rzutuje w istotnej mierze na ewentualny nieznan na chwilę obecną sposób zaspokojenia się wierzyciela hipotecznego, jeśli ten czynnie procesowo pretendowałby do udziału w planie podziału (por. art. 1039 kpc)

Reasumując, podniesiony w omawianym zakresie zarzut w ocenie Sądu stanowi jedynie wyraz nie popartej niczym konkretnym spekulacji co do przebiegu i końcowego wyniku toczącego się już zresztą postępowania egzekucyjnego.

Procesowe zaś dowiedzenie tego wyniku w ocenie Sądu nie mogło obciążać powoda a to z kilku przyczyn.

Po pierwsze, to nie on podniósł zarzut takiego a nie innego wyniku egzekucji, po wtóre obiektywnie nie ma on prawnych instrumentów dla ustalenia bieżącego zadłużenia matki pozwanej czy jej brata z tytułu pożyczki zabezpieczonej hipotecznie. (dość jedynie wskazać, iż taki instrument nie jest nawet w posiadaniu Sądu z uwagi na zakres tajemnicy bankowej).

Wreszcie po trzecie – jak wynika z treści zeznań złożonych przez samą pozwaną pożyczka jest spłacana przez jej matkę regularnie, co znajduje oczywiste potwierdzenie w fakcie, iż nie został jak dotąd wystawiony przez wierzyciela bankowy tytuł egzekucyjny, jako naturalna konsekwencja wymagalności długu bankowego.

W świetle wyłuszczonych powyżej okoliczności i ten zarzut żadną miarą nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Należy jedynie końcowo stwierdzić, iż zarzut dotyczący hipoteki szedł bardziej w kierunku obniżenia wartości udziału wskutek wpisanej hipoteki i braku czy zmniejszonej wskutek tego skali wzbogacenia po stronie pozwanej niż kwestii zaspokojenia się powoda w toku ewentualnej egzekucji, który to jednak argument również jest chybiony, z przyczyn wcześniej przywołanych a dotyczących braku jednoznacznego i każdorazowego przełożenia hipoteki na wartość nieruchomości.

Dość wskazać , iż hipoteka wpisana jest w roku 2009 zaś data końcowej zapłaty to (...)

Oznacza to , iż można domniemywać, że należność jest spłacana (co potwierdza zresztą sama pozwana) zaś upłynęła już połowa terminu przewidzianego na spłatę.

Reasumując, stwierdzić należy, iż tak okoliczności jak i realia niniejszej sprawy łącznie wskazują na nierozzerwalny łańcuch przyczynowo skutkowy, uzasadniający w pełni zasadność roszczenia ze skargi pauliańskiej określonej w art. 527 , 528 i 529 kc.

Sąd, biorąc pod uwagę powyższe, w oparciu o treść powołanych przepisów uznał umowę przeniesienia udziału we współwłasności nieruchomości za czynność bezskuteczną wobec powoda i orzekł tak jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc i 108 kpc, w zw. z par 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radców prawnych z urzędu.